

Sygn. akt I C 715/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Bierkat

po rozpoznaniu w dniu 07 marca 2014 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa Ł. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Ł. B. kwotę 124.881 (sto dwadzieścia cztery tysiące osiemset osiemdziesiąt jeden) zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 120.000 (sto dwadzieścia tysięcy) zł od dnia 24 lipca 2012 r do dnia zapłaty, od kwoty 4.881 (cztery tysiące osiemset osiemdziesiąt jeden) zł od dnia 23 lutego 2011 r do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Ł. B. kwotę 4.617 (cztery tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7.389,40 (siedem tysięcy trzysta osiemdziesiąt dziewięć zł czterdzieści gr) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 715/12

UZASADNIENIE

Ł. B. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z wypadkiem komunikacyjnym wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.02.2011 r do dnia zapłaty oraz kwoty 4.923 zł tytułem zwrotu kosztów opieki jakiej wymagał powód wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.02.2011 r do dnia zapłaty.

Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz od strony przeciwnej.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, iż w dniu 12.10.2008 r w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego spowodowanego przez A. L., w wyniku którego powód doznał ciężkich obrażeń ciała. Sprawczyni wypadku została uznana za winną spowodowania wypadku i skazana. Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku ubezpieczony był w pozwanej spółce. Powód za pośrednictwem pełnomocnika wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w dniu 18.09.2009 r. Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za skutki wypadku co do zasady. Powód otrzymał od pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwotę bezsporną w wysokości 80.000 zł. Obecnie pomiędzy stronami pozostaje sporna wysokość świadczeń należnych powodowi. W uzasadnieniu swego powództwa Ł. B. wskazał w jakich okresach przebywał w szpitalach na leczeniu. Wskazał, iż lekarze zdiagnozowali u niego następujące urazy będące skutkami wypadku: uraz wielonarządowy, wstrząs urazowy, ostrą niewydolność oddechową, ranę tłuczoną

głowy, uraz głowy, potłuczenia ogólne, złamanie łuku C1, wieloszczelinowe, wieloodłamowe złamanie podstawy zęba obrotnika kręgosłupa z translokacją odłamu kostnego dokanałowo, przemieszczenie odłamu od C2 po stronie prawej dokanałowo o ok. 5 mm dochodzące i modelujące bocznie worek oponowy, ząb obrotnika zrotowany, zwichnięcie w stawie szczytowo – obrotowym prawym, złamanie wyrostka poprzecznego C7, kręgozmyk L4 – L5, zniesienie lordozy szyjnej, uraz klatki piersiowej ze stłuczeniem płuc i niewydolnością oddechową, stan po pęknięciu prawego płata wątroby z możliwym krwiakiem we wnęce, zakażenie dróg moczowych, osutka polekowa skóry grzbietu, rumień żywoczerwony z widoczną wydzielina ropną. Powód wskazał jakiego rodzaju leczenie zastosowano i jakie odczuwał dolegliwości w związku z odniesionymi urazami. Powód wskazał, iż odczuwał bardzo silny ból tułowia, okolicy otrzewnej, żołądka, klatki piersiowej, odcinka szyjnego i lędźwiowego, lewej strony ciała łącznie z głową. Lewa ręka i noga, a także lewa część głowy powoda miały fioletowy kolor. Przez półtora miesiąca powód nie widział na lewe oko, a przez kolejne pół roku widzenie było znacznie ograniczone. Powód przez około miesiąc cierpiał na bezsenność. Wówczas doszło u powoda do załamania nerwowego. Ł. B. korzystał dwukrotnie z pomocy psychologa. Ponadto powód odczuwał silny ból przy cewnikowaniu. Jak się okazało doszło do zakażenia, które trzeba było leczyć antybiotykami. Pod koniec pobytu powoda na oddziale ortopedycznym zaczęto pionizację Ł. B. na łóżku pionizacyjnym. Dolegliwości bólowe kręgosłupa oraz obu nóg znacznie się nasiliły, do tego stopnia, że powód nie mógł się schylić. Po przeprowadzonej w lipcu 2009 r operacji kręgosłupa powód miał zakaz siadania. Przez pół roku powód był zaopatrzony w gips i nie mógł siedzieć. Przez cały ten okres leżał. Dodatkowo przez osiem miesięcy powód nie miał erekcji, co było dla niego dużym zmartwieniem, obawiał się że nie będzie miał dzieci. Powód w swoim uzasadnieniu wskazał także jakie dolegliwości odczuwa obecnie: zespół bólowy kręgosłupa szyjnego, okresowe dolegliwości bólowe o charakterze kolki, dolegliwości bólowe głowy, znaczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa, tkliwość okolicy lędźwiowej, ból kręgosłupa nasilający się podczas ruchu, częstsze infekcje oskrzeli i płuc. W chwili wypadku powód był uczniem II klasy (...) w S.. Naukę w III klasie kontynuował w trybie indywidualnego nauczania. Życie towarzyskie powoda przestało istnieć. Nie uczestniczył w imprezach towarzyskich, studniówce. W trakcie postępowania likwidacyjnego biegły lekarz ortopeda uznał 49% uszczerbek na zdrowiu powoda. Jednocześnie powód wskazał, iż przez długi okres wymagał pomocy osoby drugiej. Było tak podczas całego pobytu w szpitalu w S., gdzie opieka sprawowana była przez minimum 3 godziny dziennie. Następnie podczas pobytu w domu opieka sprawowana była przez około 6 godzin dziennie. Następnie po powrocie z Centrum (...) opieka wynosiła minimum 8 godzin dziennie. Przygotowywanie posiłków, pranie, sprzątanie, mycie - te wszystkie czynności wykonywali bliscy powoda, matka i bracia. Do końca 2010 r. powód wymagał opieki w rozmiarze 2 godz. dziennie. W związku z tym, iż pozwany wypłacił powodowi tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę 12.453 zł, dochodzi on różnicy w wysokości 4923 zł.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za skutki wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez A. L. w dniu 12.10.2008 r w związku z zawartą z posiadaczem pojazdu umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pozwany wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi łącznie kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Ustalenie takiej kwoty spowodowane było wynikiem badania powoda przez lekarzy orzeczników i ustalenie przez nich 51% trwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda. Zdaniem pozwanego żądanie powoda wyrażone w pozwie jest wygórowane. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pozwany kierował się ugruntowaną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz wyrokami w podobnych sprawach. Pozwany uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy takie jak nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, nieodwracalność następstw zdarzenia, wiek poszkodowanego, trwały uszczerbek na zdrowiu, prognozy na przyszłość. Pozwany uwzględnił także kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. Mając to na uwadze pozwany wskazał, iż wypłacona powodowi kwota jest adekwatna do doznanej przez niego krzywdy. Powód w wyniku leczenia i rehabilitacji odzyskał sprawność, co umożliwia mu wykonywanie codziennych czynności życiowych, kontynuowanie nauki i prowadzenie w miarę normalnego trybu życia. Obecnie leczenie powoda zostało zakończone, a jego stan zdrowia utrwalaony. Za nieuzasadnione pozwany uznał także żądanie w zakresie kosztów opieki. Pozwany wskazał, iż koszty opieki przyznane i wypłacone powodowi zostały ustalone zgodnie ze wskazaniem lekarza orzecznika w tym zakresie. Powód natomiast nie udowodnił, aby opieka ta była konieczna w większym rozmiarze. Ponadto pozwany wskazał, iż w czasie pobytu powoda w szpitalu czynności opiekuńcze w stosunku do powoda wykonywał personel szpitala i opieka rodziny nie

była konieczna, a jeżeli członkowie rodziny powoda wykonywali wobec niego czynności opiekuńcze to wyręczyli w tym personel szpitala, co nie było konieczne.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12.10.2008 r w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego spowodowanego przez A. L., w wyniku którego powód Ł. B. doznał ciężkich obrażeń ciała. Pojazd, którym poruszała się sprawczyni wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce. Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za skutki wypadku co do zasady. (okoliczności bezsporne).

W wyniku tegoż wypadku Ł. B. doznał obrażeń ciała w postaci: urazu wielonarządowego, wstrząsu urazowego, ostrej niewydolności oddechowej, urazu szyjnego odcinka kręgosłupa ze złamaniem łuku C1, wieloodłamowego złamania zęba obrotnika i wyrostka poprzecznego C7, urazu klatki piersiowej ze stłuczeniem płuc, tępego urazu jamy brzusznej z rozległym pęknięciem prawego płata wątroby.

Ostatecznie po pełnej diagnozie u powoda rozpoznano uraz wielonarządowy, wstrząs urazowy, ostrą niewydolność oddechową, ranę tłuczoną głowy, uraz głowy, potłuczenia ogólne, złamanie łuku C1, wieloszczelinowe, wieloodłamowe złamanie podstawy zęba obrotnika kręgosłupa z translokacją odłamu kostnego dokanałowo, przemieszczenie odłamu od C2 po stronie prawej dokanałowo o ok. 5 mm dochodzące i modelujące bocznie worek oponowy, ząb obrotnika zrotowany, zwicznicie w stawie szczytowo – obrotowym prawym, złamanie wyrostka poprzecznego C7, kręgozmyk L4 – L5, zniesienie lordozy szyjnej, uraz klatki piersiowej ze stłuczeniem płuc i niewydolnością oddechową, stan po pęknięciu prawego płata wątroby z możliwym krwiakiem we wnęce, zakażenie dróg moczowych, osutka polekowa skóry grzbietu, rumień żywoczerwony z widoczną wydzielina ropną. (dokumentacja medyczna k. 12 – 46).

Od dnia 12.10.2008 r do 21.10.2008 r powód przebywał na Oddziale (...) w S.. W dniu 21.10.2008 r powód został przeniesiony na Oddział(...)tego samego szpitala, gdzie przebywał do dnia 28.11.2008 r. Sposób leczenia powoda był konsultowany z Kliniką (...) w W. oraz w Klinice i Katedrze (...) w L.. Wobec powoda zastosowano leczenie polegające na założeniu wyciągu czaszkowego na cztery tygodnie, kołnierza stabilizującego, pionizację na łóżku pionizacyjnym, usprawnienie ogólnoustrojowe, antybiotykoterapię. Powód był też konsultowany chirurgicznie, neurologicznie, okulistycznie, dermatologicznie. (dokumentacja medyczna k. 12 – 36)

W tym czasie powód odczuwał silne dolegliwości bólowe całego ciała. Stosowane leczenie jedynie częściowo uśmierzało ból. Z uwagi na stałą pozycje leżącą powód miał odleżyny na plecach. Podczas pobytu w szpitalu przez powoda częściową opiekę nad nim sprawowali członkowie jego najbliższej rodziny. Karmili go, myli, podawali basen, oklepywali plecy, wymieniali pościel. W tym czasie powód przeszedł załamanie nerwowe, cierpiał na bezsenność, stał się bardzo nerwowy, drażliwy, płakał, wymagał stałej obecności matki, W efekcie wymagał konsultacji psychologicznej. Na skutek odniesionych obrażeń i zastosowanego leczenia powód miał problemy z erekcją prze okres ok. roku od wypadku. Wywoływało to u niego obawy o dalszą jego przyszłość, możliwość założenia rodziny. Po opuszczeniu szpitala powód z uwagi na unieruchomienie wymagał stałej pomocy najbliższych członków rodziny w zwykłych czynnościach dnia codziennego.(wyjaśnienia powoda k.103v – 105 oraz złożone podczas rozprawy w dniu 07.03.2014 r, zeznania świadków: D. B. k. 105 – 106v, M. B. k. 106v – 107)

W okresie od 10.07.2009 r do 05.08.2009 r powód przebywał na leczeniu w Centrum (...) w K. na Oddziale N. z rozpoznaniem kręgozmyk L4 – L5 urazowy, złamanie zrośnięte C1, stan po urazie wielonarządowym. Zastosowano leczenie operacyjne – usunięcie dysku L4 – L5, stabilizację transpedikularna prawostronną omega top, usztywnienie wszczepami międzytrzonowymi EliF. Jako zalecenie wskazano – zakaz siadania. (dokumentacja medyczna k 37 - 46) Przez pół roku od operacji powód miał założony gips i wówczas miał trudności w poruszaniu się i samoobsłudze. Następnie gips został zmieniony na pas i powód był już swobodniejszy w zakresie wykonywanych czynności. Mimo to przez cały ten okres powód wymagał pomocy najbliższych członków rodziny. (wyjaśnienia powoda k. 103v – 105 oraz złożone podczas rozprawy w dniu 07.03.2014 r, zeznania świadków: D. B. k. 105 – 106v, M. B. k. 106v – 107)

W okresie od 28.06.2011 do 9.07.2011 r powód był leczony w Ośrodku (...) w (...) Szpitalu (...). Celem terapii była profilaktyka przeciwbólowa kręgosłupa L –S, poprawa ruchomości stawów biodrowych, zmniejszenie dolegliwości bólowych kręgosłupa C i L –S, poprawa stabilizacji odc. C kręgosłupa, rozciągnięcie nadmiernie napiętych mięśni. (dokumentacja medyczna k. 52 – 52v)

Obecnie powód pozostaje pod opieką lekarza neurologa, ortopedy, nadal jest rehabilitowany. (dokumentacja medyczna k. 47- 63)

Powód nie powróci już do stanu zdrowia sprzed wypadku. W związku z obrażeniami odniesionymi w wypadku powód odniósł trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 45% - 49 %. (opinia biegłego Z. K. k. 116 – 120, k.140 – 141, opinia biegłego W. Ł. k. 170 – 176, orzeczenie lekarskie wydane w toku postępowania likwidującego szkodę k. 66 - 70)

W dniu 27.10.2011 r powód został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na okres do 27.10.2014 r. (orzeczenie k. 74 – 74v)

W toku postępowania likwidującego szkodę pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w łącznej kwocie 80.000 zł - decyzja z dnia 22.02.2011 r. Uwzględniono także koszty opieki osoby drugiej nad powodem w łącznej wysokości 12.453zł. (k. 79 - 80)

W chwili wypadku powód był uczniem II klasy (...)w S.. Naukę w III klasie kontynuował w trybie indywidualnego nauczania. Z uwagi na ograniczenia ruchowe nie uczestniczył w imprezach towarzyskich, studniówce. Do chwili obecnej powód nie odzyskał pełnej sprawności ruchowej. Ma dolegliwości bólowe kręgosłupa, przy podnoszeniu cięższych przedmiotów odczuwa ból, ma ograniczoną ruchomość szyjną, lekką niewładność czuciową prawej ręki, przy utrzymywaniu dłuższy czas w jednej pozycji prawej nogi odczuwa jej niedowład. Codziennie rano po spoczynku nocnym powód odczuwa dolegliwości ze strony kręgosłupa, sztywność i bolesność. Cierpi na bóle głowy, jest nerwowy, przyjmuje leki uspokajające. Powód ma problemy z koncentracją pamięcią. Przed wypadkiem powód był osobą całkowicie sprawną fizycznie, uprawiał sporty w tym kick – boxing, ćwiczył na siłowni. Obecnie powód nie uprawia żadnych sportów. (wyjaśnienia powoda k. 103v – 105 oraz złożone podczas rozprawy w dniu 07.03.2014 r, zeznania świadków: D. B. k. 105 – 106v, M. B. k. 106v – 107, opinia biegłego Z. K. k. 116 - 120)

W chwili wyrokowania powód był zatrudniony jako elektromechanik. Ten zawód może wykonywać mimo stwierdzonych schorzeń. (zaświadczenie lekarskie k. 111)

Sąd zważył, co następuje:

W myśl przepisów kodeksu cywilnego zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c.) Zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest rodzaj odniesionych przez powoda obrażeń oraz następstw i skutków tych obrażeń, odczuwalnych przez niego do chwili obecnej. Na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym powód z młodego, silnego, w pełni sprawnego, wysportowanego mężczyzny zmienił się w osobę, która przez prawie dwa lata wymagała stałej pomocy osoby drugiej, osobę nie w pełni sprawną fizycznie, z orzeczoną niepełnosprawnością. Bezpośrednio po wypadku powód odczuwał silne bóle całego ciała, które jedynie częściowo łagodziły podawane mu środki farmakologiczne. Był całkowicie unieruchomiony, czego konsekwencją były duże odleżyny na plecach, które również sprawiały ból powodowi i wymagały leczenia. Oprócz dolegliwości fizycznych takich jak ból czy całkowite unieruchomienie, powód odczuwał także dolegliwości psychiczne. Nie mógł pogodzić się ze swoim stanem zdrowia po wypadku, cierpiał na bezsenność, miał lęki, wymagał obecności członków rodziny w szpitalu. Dla młodego, dotychczas samodzielnego mężczyzny upokarzającym była konieczność wykonywania

w stosunku do niego przez matkę, personel medyczny czy inne osoby wszystkich czynności higienicznych i pielęgnacyjnych. Dodatkowym obciążeniem psychicznym dla powoda był brak erekcji, jako skutek obrażeń i stosowanego leczenia. Problem ten był dla powoda równie kłopotliwy jak trudny do przedstawienia lekarzom. Biegły Z. K. w swojej opinii wskazał, iż rozmiar cierpień powoda (przy uwzględnieniu rodzaju odniesionych obrażeń i zastosowanego leczenia) bezpośrednio po wypadku do ok.12 miesięcy był o znacznym nasileniu. Również biegły W. Ł. wskazał, iż dolegliwości odczuwane przez powoda były to dolegliwości o bardzo dużym nasileniu, stopniowo ulegając zmniejszeniu. Konsekwencją odniesionych obrażeń było operacyjne leczenie powoda - operacja kręgosłupa, a w konsekwencji usztywnienie i zakaz siadania. Przez cały czas powód pozostawał pod opieką lekarzy specjalistów, był i jest nadal rehabilitowany. W chwili wypadku powód uczęszczał do szkoły, w perspektywie miał bal maturalny, imprezy towarzyskie tzw. "osiemnastki" u swoich kolegów. Z uwagi na odniesione obrażenia nie uczestniczył w życiu towarzyskim swoich kolegów, nie brał udziału w balu maturalnym, edukację kontynuował w trybie indywidualnego nauczania. Powód obecnie jest młodym człowiekiem, który ma stwierdzony trwały 45 – 49% uszczerbek na zdrowiu, na co dzień ma dolegliwości bóle, ograniczoną ruchomość kręgosłupa, ograniczenia w wykonywaniu pracy, podnoszeniu przedmiotów, nie uprawia żadnych sportów. W każdym roku natomiast wymaga rehabilitacji. Jak wynika z opinii biegłych sporządzonych w tej sprawie stan zdrowia powoda nie ulegnie poprawie i nie wróci do stanu sprzed wypadku. Obecnie stan zdrowia powoda jest stabilny i nie powinien się pogorszyć pod warunkiem stosowania przez niego trybu życia dostosowanego do obecnego stanu zdrowia oraz profilaktycznego leczenia rehabilitacyjnego. Wynika to jednoznacznie z treści opinii biegłego Z. K.. Biegły stwierdził jednocześnie, iż nie można wykluczyć u powoda rozwoju wcześniej niż fizjologicznie zmian zwyrodnieniowych w stawach międzykręgowych sąsiadujących z uszkodzonymi kręgami w odcinku szyjnym i usztywnionymi kręgami w odcinku lędźwiowym i krążkach międzykręgowych kręgosłupa. Biegły W. Ł. stwierdził w swojej opinii, iż negatywnym następstwem w stanie zdrowia powoda jest ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego wynikające z przebytych urazów i leczenia operacyjnego (stabilizacji), jak też następstwem negatywnym jest dysfunkcja nerwu strzałkowego powodując utykanie podczas chodzenia. Z racji na czas jaki upłynął od wypadku do dnia obecnego należy stwierdzić, iż progresja powikłań pourazowych nie jest możliwa. Przebyte urazy mogą (nie muszą) wiązać się z przyspieszeniem procesów zwyrodnieniowych kręgosłupa. W chwili obecnej powód mimo orzeczenia o stopniu niepełnosprawności jest zatrudniony jako elektromechanik. Jak wskazał w swoich wyjaśnieniach wykonywana praca mimo ograniczonego wysiłku fizycznego sprawia mu pewne trudności i wiąże się z dolegliwościami bólowymi. W tym miejscu wskazać należy, iż na skutek odniesionych obrażeń i przeprowadzonego leczenia powód jest obecnie ograniczony w możliwości zatrudnienia. Ograniczenie to wynika z niemożności obciążania kręgosłupa i ograniczonej ruchomości tego kręgosłupa. Także zatem w tym aspekcie skutki wypadku miały negatywny wpływ na obecne życie powoda i są nie do naprawienia w przyszłości.

Wszystkie te okoliczności przemawiają w ocenie Sądu za uznaniem, iż wypłacone dotychczas powodowi zadośćuczynienie w łącznej kwocie 80.000 zł przez pozwany zakład ubezpieczeń jest kwotą niewystarczającą, z uwagi na znaczny rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powoda, a związanych bezpośrednio z obrażeniami odniesionymi w wypadku i obecnym stanem zdrowia, który jest tego następstwem. Zauważyć w tym miejscu należy, iż biegły lekarz ocenił uszczerbek na zdrowiu powoda na 45 %, a lekarz orzecznik w toku postępowania likwidującego szkodę na 49% . Opinie biegłych oraz ustalenia lekarza orzecznika w tym zakresie nie były kwestionowane przez strony. Ustalając, zatem wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze fakt, iż zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a zatem przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadziłoby do niepożądanego deprecjacji tego dobra. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdzie skutkiem odniesionych obrażeń jest trwałe kalectwo, bądź niepełnosprawność czy inwalidztwo. Celem zadośćuczynienia jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wobec czego również utrata zdolności do pracy zarobkowej w wyuczonym zawodzie ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu.

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92;). Jednocześnie

zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłą na skutek poważnego rozstroju zdrowia i związanego z nim kalectwa, nie może być uznane za nadmierne, nawet gdyby przy uwzględnieniu przeciętnego poziomu życia i zamożności społeczeństwa mogło być tak postrzegane, jeżeli jest ono adekwatne do stopnia odniesionych obrażeń i związanych z nimi trwałych następstw dla zdrowia i egzystencji poszkodowanego (tak SN w wyroku z dnia 10 stycznia 1997 r., II CKN 41/96, niepubl.). Utrzymanie wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok SN z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003). Wszystkie te okoliczności przemawiają za tym, aby wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi w przedmiotowej sprawie kształtowała się na znacznie wyższym poziomie niż wskazywała to strona pozwana. Powód jako kwotę dochodzoną pozwem wskazał kwotę 120.000 zł. Przy czym kwota 120.000 zł stanowić miała kwotę dodatkową ponad wypłacone 80.000 zł.

Zatem analizując żądanie powoda, uznać należy, iż pełna kwota zadośćuczynienia, jakiej spodziewał się otrzymać powód stanowiła 200.000 zł. Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd uznał, iż tak ukształtowana wysokość zadośćuczynienia nie jest zawyżona. Zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, przy jednoczesnym uwzględnieniu kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia. W tej sprawie konsekwencje odniesionych w wypadku obrażeń przez powoda, odniesiony trwały uszczerbek na zdrowiu będą miały wpływ na całe dalsze życie powoda. W tym miejscu wskazać należy, iż powód jest młodym mężczyzną, który nie założył jeszcze rodziny. W perspektywie należy liczyć się z tym, że powód założy rodzinę i powinien mieć możliwości przyczyniania się do uzyskiwania środków finansowych na utrzymanie rodziny, a także wspomagać rodzinę własnymi staraniami i pracą. Możliwości powoda w tym zakresie są jednak ograniczone z uwagi na jego obecny stan zdrowia i problemy z pełną sprawnością ruchową i obciążaniem kręgosłupa. Zdaniem Sądu ustalona kwota zadośćuczynienia na poziomie 200.000 zł nie jest kwotą wygórowaną zważywszy na stan zdrowia powoda, a jednocześnie spełnia swą kompensacyjną funkcję i jest adekwatna do stopnia odniesionych obrażeń i związanych z nimi trwałych następstw dla zdrowia Ł. B.. Ustalając wysokość zadośćuczynienia na poziomie kwoty 200.000 zł Sąd uwzględnił w całości żądanie powoda określone na kwotę 120.000 zł ponad już wypłaconą przez pozwanego kwotę zadośćuczynienia. Jednocześnie Sąd zasądził odsetki od tej kwoty od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej. Zasądzenie odsetek od dnia wydania decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia przez pozwanego, w ocenie Sądu, nie było możliwe z uwagi na fakt, iż brak jest danych w aktach przedmiotowej sprawy, jak i w aktach z likwidacji szkody o wysokości zgłoszonego w toku postępowania likwidującego szkodę zadośćuczynienia żadanego przez powoda. W szczególności brak jest danych pozwalających na ustalenie, iż już wówczas powód domagał się kwoty 200.000 z tytułem zadośćuczynienia, a tym samym wydana decyzja jedynie częściowo uwzględniała jego żądanie. Z uwagi na brak dokumentu w postaci zgłoszenia wysokości żadanego zadośćuczynienia w postępowaniu likwidacyjnym Sąd uznał, iż takim zgłoszeniem żądania jest w tym zakresie przedmiotowy pozew i odsetki od uwzględnionej kwoty zasądził od dnia doręczenia tego pozwu ubezpieczycielowi. Zdaniem Sądu pozwany w toku likwidacji szkody zebrał wszystkie konieczne materiały dowodowe pozwalające na rzetelną ocenę rozmiaru krzywdy odniesionej przez powoda na skutek przedmiotowego wypadku. W tym miejscu wskazać należy, iż lekarz orzecznik opiniujący w toku likwidacji szkody ocenił trwały uszczerbek na zdrowiu powoda na wyższym poziomie niż biegły w tej sprawie. Tym samym pozwany po doręczeniu mu odpisu pozwu dysponował zebranymi materiałami dowodowym i mógł zająć stanowisko w zakresie żądania bez ponownego prowadzenia postępowania likwidacyjnego.

W toku przedmiotowej sprawy powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz odszkodowania w wysokości 4923 zł z tytułu poniesionych kosztów opieki, jakiej wymagał powód. Wskazał, iż najczęściej opiekę i pomoc powodowi świadczyła jego matka i bracia. Pomoc ta polegała na przygotowaniu jedzenia dla powoda, myciu, karmieniu w czasie pobytu w szpitalu, pomocy przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych, oklepywaniu. Zdaniem powoda w dniach 21.10.2008 r do 28.11.2008 opieka ta była sprawowana przez minimum 3 godziny dziennie. Następnie od 28.11.2008 r do 29.07.2009 r opieka sprawowana była przez 6 godzin dziennie. Następnie od 05.08.2009 r do 01.02.2010 r wynosiła minimum 8 godzin dziennie i świadczona była także w godzinach nocnych. Przygotowywanie posiłków, pranie, sprzątanie, mycie – te wszystkie czynności po operacji kręgosłupa powoda wykonywała wobec niego jego matka i bracia. Po zdjęciu gipsu do końca 2010 r powód wymagał nadal opieki w rozmiarze do dwóch godzin dziennie.

Jako stawkę godzinową z tytułu kosztów opieki powód przyjął 6 zł. Powód domagał się wypłacenia różnicy pomiędzy wskazanym przez niego okresem opieki przy uwzględnieniu wskazanej stawki wynagrodzenia, a wypłaconą w toku likwidacji szkody kwotą z tego tytułu przez pozwanego. Decyzją z dnia 22.02.2011 r pozwany wypłacił na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów opieki w wysokości 12.453 zł. Na podstawie opinii lekarza orzecznika uznano opiekę osób drugich w dniach: 29.11.2008 do 12.01.2009 w zakresie 6 godzin dziennie, przy stawce godzinnej 6 zł, 13.01.2009 r do 12.04.2009 r w zakresie 4 godzin dziennie przy stawce godzinowej 6 zł, 13.04.2009 r do 10.07.2009 w zakresie 3 godzin dziennie, 05.08.2009 do 30.10.2009 r w zakresie 6 godzin dziennie, 01.11.2009 do 31.12.2009 w zakresie 3 godzin dziennie, 01.01.2010 do 21.09.2010 w zakresie 1 godziny dziennie, przy uwzględnieniu stawki godzinowej w wysokości 7 zł. (akta szkodowe) Pozwany nie uwzględnił opieki sprawowanej przez bliskich powoda w czasie jego pobytu w szpitalu, uznając iż te czynności powinien wykonywać personel szpitalny. Jak wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków w czasie pobytu powoda w szpitalu w S. to matka powoda wraz ze swoją krewną wykonywała czynności higieniczne i pielęgnacyjne wobec powoda. Po wyjściu ze szpitala również najbliżsi powoda musieli się nim opiekować z uwagi na jego unieruchomienie. Również biegli lekarze wydający opinię w tej sprawie potwierdzili, iż powód wymagał pomocy w wykonywaniu podstawowych czynności życiowych i opieki ze strony osób drugich. Ustalając zasadność zgłoszonego przez powoda żądania Sąd miał na uwadze przede wszystkim treść opinii biegłego Z. K., który wskazał, iż w okresie 12 miesięcy od wypadku powód potrzebował pomocy ze strony osób drugich w wymiarze około 8 godzin dziennie. Po tym czasie do 24 miesięcy po wypadku zakres tej pomocy zmniejszył się do 2 – 4 godzin dziennie. Po tym okresie powód takiej pomocy nie potrzebował. Mając na uwadze powyższe oraz treść zeznań świadków i wyjaśnień powoda Sąd uznał za uzasadniony jego wniosek o uwzględnienie opieki w wymiarze 3 godzin dziennie w okresie od 21.10.2008 r do 28.11.2008 r czyli w czasie kiedy powód przebywał na Oddziale (...)w szpitalu w S.. Nie ma żadnych powodów, aby zeznania świadków w zakresie sprawowania opieki nad powodem w tym czasie przez jego matkę uznać za niewiarygodne. Niewątpliwie sprawowanie opieki nad pacjentem w placówce medycznej powinno być wykonywane przez personel medyczny, jednak jak wynika z zeznań świadków tak się nie działo. O wiarygodności zeznań świadków przekonuje fakt, iż u powoda wystąpiły znaczne odleżyny na plecach, co nie powinno mieć miejsca przy właściwej opiece ze strony personelu medycznego. Poza tym wskazać należy także na tę okoliczność, iż sama poprawa komfortu powoda przy jego stanie zdrowia wymagała, aby tę opiekę w postaci utrzymania higieny czy pomocy w załatwianiu potrzeb fizjologicznych sprawowała osoba bliska, a nie personel medyczny. Przy tym istotne jest też, iż powód wnosi o uwzględnienie jedynie trzech godzin dziennie z 24 – godzinnego jego pobytu na oddziale, kiedy to w pozostałych 21 - godzinach pomoc świadczona była przez personel medyczny. Poza tym zauważyć należy, iż podczas leczenia operacyjnego powoda w innym szpitalu rodzina nie sprawowała takiej opieki nad powodem, wykonywał ją w całości personel medyczny, o czym wprost wyjaśniał powód i zeznawali świadkowie. Tym samym, gdyby taka sytuacja była również w szpitalu w S. nie byłoby potrzeby wykonywania tej opieki przez niewykwalifikowaną rodzinę powoda. Tym samym Sąd uwzględnił w okresie od 21.10.2008 do 28.11.2008 r opiekę rodziny nad powodem w wymiarze 3 godzin dziennie, tak jak żądał tego powód. W dniach od 29.11.2008 r do 10.07.2009 r, kiedy to powód przebywał w domu pod opieką najbliższych Sąd uwzględnił 6 godzin dziennie, zgodnie z żądaniem powoda. (biegły uznał za zasadne 8 godzin dziennie). W dniach od 10.07.2009 r do 05.08.2009 r powód przebywał w szpitalu w K. i wówczas nie wymagał opieki najbliższych. Od dnia 05.08.2009 r do 12.10.2009 r Sąd uwzględnił żądanie powoda w zakresie opieki sprawowanej w wymiarze 8 godzin dziennie, zgodnie z opinią biegłego w tym zakresie. Od 13.10.2009 r do 01.02.2010 r Sąd uwzględnił opiekę nad powodem w wymiarze 4 godzin dziennie, zgodnie z treścią opinii biegłego w tym zakresie, mając na uwadze iż był to czas po operacji powoda. Od dnia 02.02.2010 r do 12.10.2010 r Sąd, zgodnie z żądaniem powoda uwzględnił opiekę w wysokości 2 godzin dziennie. Sąd miał przy tym na uwadze opinie biegłego, który wskazał, iż po upływie 24 miesięcy od daty wypadku powód nie potrzebował opieki osoby drugiej. Jako stawkę godzinową opieki Sąd przyjął zgodnie z żądaniem powoda kwotę 6 zł /godz. Taka kwota była również uwzględniana przez pozwanego w toku likwidacji szkody. Przy przyjęciu takiego okresu opieki powstała kwota 17.334 zł, która po pomniejszeniu o wypłaconą kwotę 12.453 zł dała kwotę 4.881 zł uwzględnioną przez Sąd w zakresie żądania powoda. Jednocześnie odsetki od tej kwoty Sąd ustalił od dnia wydania ostatecznej decyzji w tej sprawie, a to z uwagi na wysokość zgłaszanych w tym zakresie kwot w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwany dysponował odpowiednim materiałem dowodowym, który pozwalał na właściwe określenie czasu opieki koniecznej nad powodem przez osobę drugą.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd uwzględnił żądanie powoda w zakresie wskazanym wyżej.

Z uwagi na to, iż żądanie powoda jedynie w niewielkiej części zostało oddalone Sąd zastosował treść art. 100 k.p.c. i zasądził od pozwanego zakładu ubezpieczeń na rzecz powoda zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu w postaci uiszczonej kwoty opłaty sądowej od pozwu oraz kosztów wynagrodzenia pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Jednocześnie Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem poniesienia nieuiszczonych kosztów sądowych należnych na rzecz Skarbu Państwa, w postaci nieuiszczonej części opłaty sądowej oraz kosztów opinii biegłych lekarzy.